

## Obserwacje

Nie jestem z tych co wprowadzają w zadowolenie tłum  
Jak kiedyś Heidi Klum na wybiegu, bez reguł  
Bez manier, wiem że w tej chwili to modne  
Lecz sprzyja tylko budowaniu barier  
Ja preferuje wolny hip-hop  
Jestem jak ryba swobodnie pływający w stawie  
Gdy dasz mi bit To go nie zmarnotrawię – Działam jak nawiew ,  
Ożywczy – a czasem jestem jak wywiew  
Wywiewam bzdury niby-emces, w ich krwi się pływam  
Prawie uwierzyłeś? Co? – nie jestem American Psycho  
Zabijam rymami – niby emces robię Sajgon  
Uderzam w ton poważny gdyż wierze w rymów przekaz  
W tej kwestii jestem jak aptekarz  
Na co czekasz – podnieś dłonie – wyraz emocje  
Nie starczą emoticony i słowa na poczie  
Elektroniczne życie, czy w to wierzycie, czy nie  
Po końcówki nerwów w nim tkwicie  
Skrycie uciekając łapiecie oddech w dymie  
Wciągacie to i tamto – sumienie topicie w winie  
Lub w jakimś innym specyfiku  
W tej kwestii wypełniaczy i zamienników jest bez liku  
Klik po kliku zmieniacie programy, strony  
Zmieniacie osoby zmieniacie kraje, zmieniacie domy  
Zmieniacie formy porozumiewania  
Nic do dodania nie mam – ja nie oceniam  
Ja obserwuje  
Zauważam  
Mam tylko swój własny punkt widzenia